

Sygn. akt V Ca 442/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Zbigniew Podedworny
-----------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 30 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 4860/18

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 442/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2018 r. (...) S.A. w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

**Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 września 2018 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz kwotę 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).**

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części co do pkt 1. i 3., zarzucając mu naruszenie przepisów:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś dokumentu zatytułowanego Umowa cesji wierzytelności, a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powód nabył wierzytelność przysługującą ewentualnie N. B. (1) na podstawie umowy cesji z dnia 10 sierpnia 2018 roku nr (...), podczas gdy brak jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażer zawarł z powodową spółką umowę cesji wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługujące pasażerowi, a w konsekwencji, że jest on legitymowany czynnie do występowania w niniejszym sporze;

- art. 233 § 1 w zw. z art. 248 i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego polegającego na zobowiązaniu strony powodowej do przedstawienia oryginału dokumentu rzekomej umowy cesji wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2018 roku nr (...), na podstawie której nabyła rzekomo wierzytelność przysługującą ewentualnie N. B. (2);

- art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie domniemania faktycznego, że strona powodowa wraz z pozwem przedłożyła szereg dokumentów sugerujących, iż do zawarcia umowy cesji wierzytelności doszło, podczas gdy takich wniosków nie da się wyprowadzić z żadnych innych ustalonych faktów.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w części co do pkt 1. i 3. oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego, jako bezzasadna, nie mogła odnieść pożądanego rezultatu i doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, który odpowiada prawu.

Po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, jak i zaprezentowaną na ich podstawie argumentację prawną.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów zauważyć przede wszystkim należy, że wbrew stanowisku skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się w niniejszej sprawie naruszenia przepisów postępowania, w szczególności postępowania dowodowego. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszny wniosek odnośnie wystąpienia w sprawie przesłanek dla udzielenia powodowi żądanej ochrony, wyczerpująco przy tym swoje stanowisko uzasadnił.

W tym miejscu przypomnienia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie wiedzy i doświadczenia życiowego sądu, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Utrwalonym jest w judykaturze pogląd, wedle którego zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wersji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX 53136).

W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie dopuścił się w niniejszej sprawie naruszenia przepisów postępowania, w szczególności postępowania dowodowego, tj. art. 231, 233 oraz 248 i 217 § 3 k.p.c.

W szczególności zgodzić należy się z oceną Sądu Rejonowego, wedle której powód skutecznie wykazał nabycie wierzytelności przysługującej N. B. (1) względem pozwanego, tym samym bezzasadnym był zarzut braku po stronie powoda legitymacji czynnej w dochodzeniu zgłoszonego roszczenia.

Odnosząc się do kwestii formy umowy cesji podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż przedmiotowa umowa cesji nie wymagała formy pisemnej. Wskazać wypada, że co do zasady umowa przelewu może zostać zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron. Ponieważ roszczenie pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot nie stanowiło wierzytelności stwierdzonej pismem w rozumieniu art. 511 k.c., zatem umowa cesji mogła zostać zawarta w dowolnej formie, a nawet w sposób dorozumiany. Natomiast wbrew stanowisku skarżącego, nie można zasadnie twierdzić, że fakt, iż podpis cedenta wykonany został za pomocą wskaźnika myszki komputerowej, wyklucza ocenę co do własnoręczności podpisu, umożliwiającą ustalenie tożsamości strony umowy posiadającej formę dokumentową.

Z umowy przelewu powinno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy, i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się. Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. W myśl zaś art. 77<sup>2</sup> k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informację). Z dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej, obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Z przebiegu niniejszego postępowania wynika, iż umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, wobec czego uznać należało, iż zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy są nieuzasadnione. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprawdzie nie w formie pisemnej, ale do zawarcia umów cesji doszło. W tych warunkach należało stwierdzić, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument, do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwałe przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci.

Słusznie zarazem uznał Sąd I instancji, że o fakcie zawarcia umowy cesji przez pasażera (a ściślej przedstawiciela ustawowego pasażera) świadczy dysponowanie przez powoda kompletem dokumentacji dotyczącej opóźnionego lotu, co tym dobitniej wskazuje na wiarygodność twierdzeń powoda odnośnie nabycia konkretnej wierzytelności, będącej przedmiotem niniejszego sporu. Domniemanie faktyczne w tym zakresie nie zostało skutecznie wzruszone, w sytuacji gdy wystarczającym byłoby w istocie złożenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka osoby podpisanej w umowie cesji i wyjaśnienie zgłaszanych wątpliwości, co jednak nie nastąpiło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanego, który nie może w związku z tym skutecznie podważać toku rozumowania Sądu Rejonowego, bazującego na zaoferowanym przez strony materiale dowodowym.

Zauważyć również należy, że przedłożony do akt sprawy odpis umowy cesji stanowił odwzorowanie danych zapisanych elektronicznie, nie stanowił zaś odpisu dokumentu sporządzonego w formie papierowej, nie było zatem podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału dokumentu, albowiem umowa cesji nie została sporządzona w formie papierowej.

Mając na uwadze powyższe, apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie, dlatego na mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji (pkt 1.), rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2.) opierając o wynikającą z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, przy zastosowaniu regulacji § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800, w aktualnie obowiązującym brzmieniu).